

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku J. P. i S. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W.
przy udziale zainteresowanego G. O. i W. P.
o przeniesienie odpowiedzialności za składki na członka zarządu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej zainteresowanego W. P. i J. P.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 30 września 2015 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez odwołującego się S. W. oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 18 września 2013 r., zmienił ten wyrok w pkt 1 i 3 w ten sposób, że oddalił odwołania J. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W.: z dnia 2 grudnia 2009 r. stwierdzającej, że J. P. jako członek zarządu w M. Spółce z o.o. odpowiada za jej zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne za 12/2003 w łącznej kwocie 111.329,99 zł, ubezpieczenie zdrowotne za ten sam okres w łącznej kwocie 23.373,78 zł oraz na

Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za 12/2004 w łącznej kwocie 23.373,78 zł oraz z dnia 15 stycznia 2013 r. zmieniającej decyzję z dnia 2 grudnia w ten sposób, że orzeczona nią odpowiedzialność J. P. jako członka zarządu Spółki z o.o. M. za zobowiązania Spółki z tytułu nieopłaconych składek ubezpieczeniowych należnych za grudzień 2003 r. ma charakter odpowiedzialności solidarnej z drugim członkiem zarządu – W. P. a nadto zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego z dnia 18 września 2013 r. w pkt 2 i 4 oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 2 grudnia 2009 r. (...) w ten sposób, że nie obciążył odwołującego się S. W. odpowiedzialnością za zobowiązania M. Spółki z o.o. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za marzec 2004 r.

Odwołujący się J. P. oraz zainteresowany W. P. wniesli do Sądu Najwyższego skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 września 2015 r.

J. P. zaskarżył wymieniony wyrok w części, to jest w zakresie punktu I i IV, zarzucając mu w zaskarżonej części naruszenie prawa materialnego, to jest art. 116 § 1 w związku z art. 108 § 1 Ordynacji podatkowej i w związku z art. 31 i art. 83 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 118 § 1 i art. 116 § 2 Ordynacji podatkowej oraz art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania J. P. powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które zawarł w pytaniu: „czy organ rentowy może wydać konstytutywną decyzję zmieniającą uprzednio wydaną przez siebie decyzję, w której to decyzji zmieniającej orzeka o odpowiedzialności solidarnej członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie wskazując przy tym jednocześnie wszystkich członków zarządu, którzy mogliby ponosić tą odpowiedzialność, po upływie pięciu lat od końca roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość, czyli wbrew dyrektywie art. 118 Ordynacji podatkowej, jak i również wbrew dyrektywie przepisu art. 83 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych”?

Skarżący dodał równocześnie, że w niniejszej sprawie organ rentowy, wydając decyzję w dniu 2 grudnia 2009 r., orzekł o odpowiedzialności J. P. za zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za grudzień 2003 r. Skoro, zdaniem organu rentowego, a następnie Sądu drugiej instancji, wydana decyzja w sprawie była prawidłowa, a odpowiedzialność członków zarządu była i tak solidarna, pomimo niewskazania w decyzji, jaki charakter miała ta odpowiedzialność, oraz niewskazania wszystkich członków zarządu odpowiedzialnych za zobowiązania M. Spółki z o.o., to dlaczego (z jakiej przyczyny) organ rentowy wydał decyzję z dnia 15 stycznia 2013 r., zmieniającą decyzję z dnia 2 grudnia 2009 r., czyli po upływie lat prawie 10 lat od powstania zaległości i po upływie ponad 3 lat od przedawnienia odpowiedzialności zgodnie z art. 118 Ordynacji podatkowej, nadto po upływie 9 miesięcy od umorzenia postępowania wobec trzeciego członka zarządu spółki, czyli G. O. właśnie z powodu przedawnienia odpowiedzialności na mocy art. 118 Ordynacji podatkowej i tym samym od wyłączenia go od ponoszenia odpowiedzialności względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także pozbawienia prawa pozostałych członków zarządu M. Sp. z o.o. do dochodzenia roszczeń regresowych.

Jako drugą przesłankę przedsądu J. P. powołał oczywistą zasadność swojej skargi kasacyjnej.

Zainteresowany W. P. również zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, to jest w zakresie punktu I i IV, zarzucając mu w zaskarżonej części naruszenie prawa materialnego, to jest art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 83 ust. 6 i art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania W. P. powołał się na potrzebę wykładni przepisów prawa, które budzą poważne wątpliwości oraz wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zdaniem tego skarżącego, zachodzi bowiem konieczność jednoznacznego wyjaśnienia, czy na podstawie art. 116 Ordynacji podatkowej w związku z art. 83 ust. 6 i art. 31 ustawy systemowej jest możliwe pociągnięcie (tylko) niektórych spośród byłych członków zarządu pełniących swoje funkcje w określonym czasie do solidarnej odpowiedzialności za

zobowiązania spółki kapitałowej, na podstawie odrębnych decyzji ustalających ich odpowiedzialność, jednakże co najistotniejsze, bez wskazania charakteru tej odpowiedzialności, a także pozostałych osób współodpowiedzialnych solidarnie za te same zaległości składkowe.

W ocenie W. P., jego skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona, „w szczególności wobec treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w [...], III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 września 2015 roku, III AUa [...].

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać

sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga z kolei od skarżącego określenia, które przepisy

wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Skarga kasacyjna jest natomiast oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego

polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, obie oceniane w niniejszym postępowaniu skargi kasacyjne nie spełniają wyżej określonych kryteriów.

Sugerowana we wnioskach obu skarżących o przyjęcie ich skarg kasacyjnych do rozpoznania oczywista zasadność tych skarg nie została uzasadniona w przedstawiony wyżej sposób (w istocie w ogóle nie została uzasadniona), co powoduje, że nie spełnia ona wymogu określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. i uniemożliwia Sądowi Najwyższemu ocenę zasadności wniosków w tym zakresie.

Odnosząc się natomiast do tej części wniosku J. P., która zawiera argumentację mającą potwierdzić występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy stwierdza, że sformułowane przez tego skarżącego pytanie opiera się na błędnym założeniu konstytucyjnego charakteru decyzji organu rentowego z dnia 15 stycznia 2013 r., zmieniającej decyzję z dnia 2 grudnia 2009 r. przez stwierdzenie, że orzeczona tą decyzją odpowiedzialność J. P. za zobowiązania M. Spółki z o.o. z tytułu nieopłaconych składek ubezpieczeniowych ma charakter odpowiedzialności solidarnej z drugim członkiem zarządu W. P. .

Należy podkreślić, że zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także Naczelnego Sądu Administracyjnego nie jest kwestionowany konstytucyjny charakter decyzji wydawanej na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej. Pogląd taki został wyrażony, między innymi, w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 23 października 2006 r., I UK 126/06 (OSNP 2007 nr 21-22, poz. 331) i z dnia 16 lipca 2008 r., I UK 9/08 (OSNP 2009 nr 23-24,

poz. 324). Zaakceptowano go również w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., I UZP 3/09 (OSNP 2011 nr 1-2, poz. 13) oraz w uchwale składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 marca 2009 r., I FPS 4/08 (ONSAiWSA 2009 nr 3, poz. 47). Oznacza on, iż dopiero wydanie decyzji na podstawie art. 108 § 1 Ordynacji podatkowej kreuje odpowiedzialność jej adresatów za długi spółki, ukształtowaną przepisami Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności solidarnej. Brak wymienionej decyzji organu rentowego jest natomiast równoznaczny z brakiem odpowiedzialności członka zarządu, wobec którego taka decyzja nie została wydana. Konstytutywny charakter decyzji dotyczy jednak wyłącznie przeniesienia na poszczególnych członków zarządu spółki kapitałowej odpowiedzialności za zaległości składkowe tej spółki. Solidarna odpowiedzialność członków zarządu spółki nie jest natomiast efektem decyzji organu rentowego, lecz wynika z mocy samego prawa. W tym znaczeniu decyzja w części, w której określa solidarny charakter odpowiedzialności nie jest więc z całą pewnością konstytutywna, lecz deklaratoryjna, ponieważ potwierdza jedynie to, co wynika z treści art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej. Znaczenie umieszczenia bądź pominięcia w decyzji wzmianki o solidarnym charakterze odpowiedzialności członków zarządu za zaległości składkowe spółki wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 kwietnia 2014 r., I UZP 2/13 (OSNP 2014 nr 10, poz. 147), stwierdzając, że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zaległości składkowe spółki nie musi zawierać wskazania, że odpowiedzialność ta jest solidarna z innymi członkami zarządu, co do których zostały wydane odrębne decyzje (art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa) oraz podając w uzasadnieniu tej uchwały, między innymi, że o ile brak decyzji jest równoznaczny z brakiem odpowiedzialności członka zarządu, wobec którego taka decyzja nie została wydana, to jej wydanie w wyżej określonych warunkach rodzi wprawdzie solidarną odpowiedzialność wszystkich członków zarządu spółki wymienionych w owej decyzji jako jej adresatów, ale tylko dlatego, że tak stanowi art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy oznacza to, że konstytutywny charakter ma tylko decyzja organu rentowego z dnia 2 grudnia 2009 r., gdyż to ona kreuje

odpowiedzialność skarżącego za zaległości składkowe spółki, zaś decyzja z dnia 15 stycznia 2013 r. jedynie ją doprecyzowuje w zakresie, który z całą pewnością nie rodzi skutków wynikających z art. 118 Ordynacji podatkowej.

Powołana wyżej uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 kwietnia 2014 r., I UZP 2/13 wyjaśnia również przynajmniej część wątpliwości, uzasadniających, zdaniem W. P., potrzebę wykładni art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej.

Co do podniesionego przez obu skarżących problemu niewskazania w decyzji organu rentowego wszystkich członków zarządu spółki Sąd Najwyższy zauważa, z kolei, że w powołanych wcześniej uchwałach (uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., I UZP 3/09 (OSNP 2011 nr 1-2, poz. 13 oraz w uchwale składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 marca 2009 r., I FPS 4/08, ONSAiWSA 2009 nr 3, poz. 47), zajęto stanowisko, że art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej nakłada na organ podatkowy (oraz rentowy) obowiązek prowadzenia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności za zaległości podatkowe (składkowe) spółki z o.o. wobec wszystkich osób mogących ponosić taką odpowiedzialność oraz że decyzja w tym przedmiocie, podjęta na podstawie art. 108 § 1 Ordynacji podatkowej, powinna być wydana wobec wszystkich członków zarządu spółki. W uzasadnieniach tych uchwał podkreślono jednakże, iż jakkolwiek pożądane jest prowadzenie jednego postępowania przeciwko wszystkim zobowiązanym osobom, do czego podstawy dostarcza art. 166 § 1 Ordynacji podatkowej (z uwagi na zakres przedmiotowy odesłania wynikającego z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jak się zdaje, w postępowaniu prowadzonym przez organ rentowy podstawę taką mógłby stanowić art. 62 k.p.a. stosowany w związku z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), to w świetle regulacji procesowych nie może być poczytane za błąd prowadzenie odrębnych postępowań pod warunkiem, że postępowania te obejmą wskazany wyżej krąg osób (tj. wszystkich zobowiązanych). Pogląd ten został zaakceptowany także, między innymi, w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 kwietnia 2014 r., I UZP 2/13. Można zatem uznać go za ugruntowany.

Jak wynika zaś z jednoznacznych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji, organ rentowy wydał wprawdzie odrębne decyzje w

przedmiocie odpowiedzialności za zaległości składkowe M. Sp. z o.o., ale objęły one wszystkich członków zarządu tej spółki.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazali potrzeby poddania ich skarg kasacyjnych merytorycznej ocenie. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.